

LUDMIŁA JASKIEWICZ

Mińsk

**PROBLEMATYKA TZW. ZACHODNIEJ BIAŁORUSI 1939–1941  
W PUBLIKACJACH POLSKICH  
(1997–2005)**

Zagadnienia związane z wydarzeniami 17 września 1939 roku i okupacją przez ZSRR północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej należą do tematów dość dobrze rozpracowanych w historiografii polskiej. Po otwarciu archiwów postsowieckich opublikowano na ten temat sporo materiałów źródłowych, a także prac zbiorowych i monografii. Pomimo tego problematyka Kresów Wschodnich w latach 1939–1941, z racji ponad 50-letnich zapóźnień badawczych, a także nieuniknionych kontrowersji w ocenach poszczególnych zjawisk, wciąż budzi żywe zainteresowanie nie tylko badaczy polskich, ale białoruskich, ukraińskich oraz litewskich. Co roku w Polsce ukazuje się szereg publikacji, wyjaśniających kolejne aspekty okupacji sowieckiej. Poniżej przedstawię krótką analizę piśmiennictwa polskiego z lat 1997–2005, głównie prac zbiorowych oraz zbiorów pokonferencyjnych, dotyczących tzw. Zachodniej Białorusi lub północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Przegląd ten nie ma ambicji wyczerpania tematu i dotyczy przede wszystkim funkcjonowania sowieckiego aparatu władzy, przemian gospodarczych, stosunków etnicznych i migracji ludności, propagandy i agitacji sowieckiego systemu oraz stosunku władz sowieckich do kultury i religii, a także polskiego ruchu oporu.

Jednym z pierwszych kroków po zajęciu północno-wschodnich ziem II RP miało być dokonanie zmian ustroju społeczno-gospodarczego. Już od pierwszych dni sowieckiej agresji rozpoczął się proces wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej, kościelnej, gospodarstw zamożniejszych chłopów i osadników. Temat ten został szeroko omówiony w monografii Krzysztofa

Jasiewicza *Zagłada polskich Kresów*<sup>1</sup>. W procesie likwidacji infrastruktury ziemiaństwa autor rozróżnił dwie fazy (wrzesień 1939 roku; grudzień 1940 roku), wiążąc je z upadkiem ekonomiki rolnej na Kresach. W części II badacz opisuje tło „spontanicznych” mordów popełnionych na ziemiaństwie oraz grabież majątków i jej skutki gospodarcze, społeczne, psychologiczne<sup>2</sup>. W ostatnim rozdziale swojej pracy Jasiewicz omawia sowieckie próby zagospodarowania infrastruktury postziemiańskiej (kołchozy, sowchozy i inne).

Artykuł Marka Wierzbickiego przedstawia szeroką analizę procesu kolektywizacji i podporządkowanej mu polityki władz sowieckich wobec indywidualnego rolnictwa, która była skierowana na jego stopniową likwidację oraz niszczenie zamożnych gospodarstw chłopskich<sup>3</sup>. Jak podkreśla autor, temu celowi służyła przede wszystkim polityka podatkowa oraz ustanowienie norm użytkowania ziemi. Skutkiem „rewolucji agrarnej” stał się wzrost nastrojów antysowieckich w społecznościach wiejskich ziem wschodnich II Rzeczypospolitej.

W ogóle we wszystkich publikacjach poruszających problemy polityki ekonomicznej na wsi, zwracano uwagę na niekompetencję rządzących kadr, brak motywacji chłopów do tworzenia gospodarki kolektywnej, a także często zdarzające się wypadki pospolitego złodziejstwa<sup>4</sup>.

Na szczególną uwagę wśród ostatnich publikacji dotyczących polityki ekonomicznej zasługują badania problemu aprowizacji miast i wsi Zachodniej Białorusi. Jak podkreśla Irina Jelenska<sup>5</sup>, kolejka za towarami pierwszej potrzeby stała się zwykłym zjawiskiem tamtych czasów. Daniel Boćkowski wskazuje przyczyny takiej sytuacji, kryjące się w aprowizacyjnej polityce władz, w myśl której tylko Białystok, jako duże miasto obwodowe, był za-

---

<sup>1</sup> K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1997, s. 359.

<sup>2</sup> Zob. też: M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000, s. 366.

<sup>3</sup> Idem, *Zmiany społeczne i gospodarcze wsi kresowej w latach 1939–1953*, w: *Tygiel Narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa – Londyn 2002, s. 95–145.

<sup>4</sup> Zob. ibidem oraz D. Boćkowski, *Spoleczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostoczczyzny 1939–1941. Próba bilansu*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1939–1941. Studia i materiały*, pod red. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2003, s. 165–181.

<sup>5</sup> I. Jelenska, *Zapadno-bieloruskoje obszczestwo w swietie matierialów NKWD. 1939–1941*, [w]: *Polska i jej wschodni...*, s. 394–401.

opatrywany w produkty, chociaż w niewystarczającym stopniu<sup>6</sup>. Zmuszało to mieszkańców wsi i miast rejonowych do wypraw na zakupy do Białegostoku i stwarzało kolejki w sklepach.

Interesujące są informacje dotyczące spekulacji towarami przemysłowymi i rolniczymi w Brześciu w latach 1939–1941. Oksana Pietrowska pokazuje dynamikę wzrostu cen w ciągu tych lat na wszystkie towary, jak również rozmiary grzywny, nakładanej na spekulantów (przekraczały miesięczny zarobek 35 razy i więcej, a czasem były spłacane nie tylko pieniędzmi, a także mięsem, galanterią itp.)<sup>7</sup>.

Osobliwociom regionalnym w polityce ekonomicznej władz radzieckich na Zachodniej Białorusi poświęcone są artykuły Władimira Nikitenkowa, Ludmiły Nikitenkowej<sup>8</sup> oraz Tamary Kabot<sup>9</sup>, napisane w oparciu o materiały Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego i dotyczące rejonów kleszczelskiego i hajnowskiego.

W historii Polski druga wojna światowa kojarzy się z okresem ogromnych strat demograficznych i zarazem masowych migracji jej obywateli. Owe przemieszczenia w latach 1939–1941 były przede wszystkim skutkiem działań wojennych oraz polityki okupacyjnej ZSRR i III Rzeszy. Wydana w Białymstoku w 2005 roku praca zbiorowa pod tytułem *Zmiany struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*<sup>10</sup>, omawia wszystkie procesy migracyjne i zmiany etniczne na tamtych ziemiach oraz ich przyczyny i skutki. Studium zostało oparte na źródłach polskich i białoruskich i zawiera konkretne liczby dotyczące akcji przesiedleńczych, prowadzonych przez ZSRR w latach 1939–1941.

W 2004 roku w serii „Wspólne dziedzictwo ziem północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej” ukazał się poświęcony tej tematyce tom *Repatryacje i migracje ludności pogranicza w XX wieku. Stan badań oraz źródła do dziejów pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego*. Przedmiotem szczegó-

---

<sup>6</sup> D. Boćkowski, *Radzieckie starania o poprawie sytuacji aprowizacyjnej obwodu białostockiego w latach 1939–1941*, w: *ibid.*, s. 294.

<sup>7</sup> O. Pietrowskaja, *Realii sowieckiej żizni: kultura i byt Briesta w 1939–1941 godach*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 231–255.

<sup>8</sup> W. Nikitenkow, L. Nikitenkowa, *Ekonomiczeskaja politika sowieckoj vlasti w Zapadnoj Bielarusi w 1939–1941 (na primierie kleszczelskogo rajona)*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 265–271.

<sup>9</sup> T. Kabot, *Polityka władz sowieckich w regionie Białostockim w latach 1939–1941 (na przykładzie rejonu hajnowskiego)*, w: *ibid.*, s. 255–263.

<sup>10</sup> E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiany struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok 2005, s. 171.

nej uwagi w tej publikacji są uchodźcy żydowscy i ich sytuacja na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Ogólny zarys problematyki daje historyk z Brześcia, Jewgienij Rozenbłat<sup>11</sup>. Wyodrębnia dwa podstawowe kierunki migracji (ze wschodu na zachód, z zachodu na wschód) i dwie fale przesunięcia ludności (jesień 1939 roku; koniec 1939 roku – lato 1940 roku). W sferze jego zainteresowań znajdują się przemieszczenia ludności z terenów okupowanych przez Niemców na obszar tzw. Zachodniej Białorusi. Autor przedstawia dramatyzm sytuacji uchodźców żydowskich, polegający na wyborze między możliwością powrotu do okupowanej przez Niemcy części Polski lub pozostania na Białorusi Sowieckiej<sup>12</sup>. Badacz podkreśla, że to była *ucieczka od rzeczywistości do mitu: jedni uciekali pod wpływem mitu o wyższości ustroju sowieckiego, inni – żyjąc iluzjami o „dobrych Niemcach”*<sup>13</sup>. Tenże autor w artykule w pracy zbiorowej *Świat niepożegnany*, rozważając ogólny aspekt strategii przetrwania ludności żydowskiej w okresie Holocaustu podkreśla, że pozycje wyjściowe Żydów-uchodźców w porównaniu z miejscową ludnością żydowską były gorsze, ponieważ nie mieli oni żadnych kontaktów z ludnością nieżydowską. Oprócz tego ich pochodzenie ujawniało się od razu z powodu braku znajomości języka białoruskiego, rosyjskiego czy ukraińskiego oraz miejscowych zwyczajów<sup>14</sup>.

Skomplikowanej sytuacji, związanej z uciezkami na terytorium sowieckie z ziem okupowanych przez Niemców i oczekiwaniem w pasie neutralnym, poświęcony jest artykuł badaczki z Łodzi Lilianny Świątek, opierającej się na źródłach z archiwum Ringelbluma<sup>15</sup>. W pracy zbiorowej *Świat niepożegnany* Daniel Boćkowski kreśli losy uchodźców żydowskich z centralnej i zachod-

<sup>11</sup> J. Rozenbłat, *Mieжду мифом и реальностью: еврейские бегенцы в Западной Беларуси*, w: *Repatriacje i migracje ludności pogranicza w XX wieku. Stan badań oraz źródła do dziejów pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego. Materiały konferencyjne dedykowane dr Henrykowi Majeckiemu*, pod red. M. Kietlińskiego i W. Śleszyńskiego, Białystok 2004, s. 48–57.

<sup>12</sup> Dobrze oddaje go tytuł wspomnień jednego z postawionych w tej sytuacji „polskich Żydów” – „Z deszczu pod rynnę”.

<sup>13</sup> J. Rozenbłat, *Mieжду мифом и реальностью...*, s. 49.

<sup>14</sup> J. Rozenbłat, *Strategia przetrwania. Żydzi Zachodniej Białorusi w okresie Holocaustu*, w: *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa – Londyn 2004, s. 123.

<sup>15</sup> L. Świątek, *Sytuacja uchodźców żydowskich na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941 w świetle opublikowanych dokumentów Archiwum Ringelbluma*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1939–1941. Studia i materiały*, pod red. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2003, s. 119–139.

niej Polski, stwierdzając, że oni *de facto* byli *głównymi żydowskimi ofiarami sowieckiej polityki okupacyjnej*<sup>16</sup>, ponieważ uważano ich za potencjalnych szpiegów Niemiec, często deportowano i represjonowano. Autor uważa, że wysiedlenie tej grupy było akcją prewencyjną, mającą w zamyśle organizatorów ostatecznie unormować sytuację na niedawno zajętych ziemiach. Wart uwagi jest fakt, że po zwołaniu niemiecko-sowieckiej komisji repatriacyjnej, chętnych po sowieckiej stronie okazało się dwukrotnie więcej, niż zakładali Niemcy (a znaczną część wśród nich stanowili Żydzi)<sup>17</sup>. Tenże badacz, ale już w swoim artykule, zamieszczonym w zbiorze *Europa nieprovincjonalna* traktuje jako pierwszą masową deportację październikowe przesiedlenia ludności żydowskiej we wschodnie rejony BSRR w 1939 roku. Według opinii Boćkowskiego, wskazuje na to fakt koordynacji przez władze centralne w Moskwie akcji przesiedleńczej oraz to, że ogarnęła nie pojedyncze osoby, a całą grupę uchodźców. W sumie, jak podkreśla autor, wysiedlono nie mniej niż 22 471 osób<sup>18</sup>.

Aspektem wysiedlenia mieszkańców Zachodniej Białorusi z 800-metrowej strefy nadgranicznej poświęcony został artykuł Albina Głowackiego. Autor przedstawia argumentację władz sowieckich: zapewnienie bezpieczeństwa granic państwa przez uszczelnienie i powstrzymanie ludności, przekraczającej je nielegalnie, oraz przez oczyszczenie pasa nadgranicznego z potencjalnych i rzeczywistych wrogów<sup>19</sup>. Zauważa również negatywne efekty wysiedleń z pasa nadgranicznego: straty materialne, zniszczenie tysięcy budynków gospodarczych i zerwanie więzi społecznych między mieszkańcami<sup>20</sup>.

Aleksandr Gurjanow wyróżnia Żydów, jako specjalną kategorię deportowanych do Obwodu Archangielskiego. Deportowanym uchodźcom, wśród których większość była Żydami, w odróżnieniu od deportowanych

---

<sup>16</sup> D. Boćkowski, *Losy żydowskich uchodźców z centralnej i zachodniej Polski przebywających na Kresach Północno-Wschodnich w latach 1939–1941*, w: *Świat niepożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa – Londyn 2004, s. 91.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 91–109.

<sup>18</sup> Idem, *Masowe deportacje ludności polskiej z tak zwanej Zachodniej Białorusi jesienią 1939 roku*, w: *Europa nieprovincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III RP) w latach 1772–1999*, praca zbiorowa pod red. K. Jasiewicza, Warszawa – Londyn 1999, s. 988.

<sup>19</sup> A. Głowacki, *Wysiedlenie mieszkańców Zachodniej Białorusi z 800-metrowej strefy nadgranicznej na wiosnę 1940 r.*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 139–155.

<sup>20</sup> Ibid., s. 153.

osadników, miejscowe władze pozwoliły mieszkać poza granicami „spiecposiolków”<sup>21</sup>.

Najważniejszą zmianą, która zaszła w stosunkach narodowościowych na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941, był masowy napływ tzw. „wostoczników” – pracowników sowieckich, żołnierzy, enkawudzistów, przybyłych z ZSRR, głównie ze wschodniej Białorusi. Objęli oni kierownicze stanowiska w urzędach, w gospodarce, w życiu społecznym. Co ciekawe, zaostrzyło to antagonizmy narodowościowe i spowodowało zauważalny w obrębie polskiej społeczności tego obszaru wzrost nastrojów niechęci, a nawet wrogości do Białorusinów i Żydów, zbyt czynnie jej zdaniem współpracujących z okupantami. Przy ocenie stosunków narodowościowych, jak słusznie uważa Daniel Boćkowski, należy brać pod uwagę fakt, że Polacy, Żydzi oraz Białorusini byli jedynie trybikami w nabierającej rozpędu akcji powszechnej sowietyzacji i stopniowej rusyfikacji wszystkich przebywających na tych ziemiach narodowości. Pozostawała tylko kwestia wyboru środków i czasu potrzebnego do osiągnięcia celu, jakim było stworzenie lokalnej odmiany *homo sovieticus*<sup>22</sup>.

Problem sowieckich funkcjonariuszy, jako wydzielonej grupy, należy do tematów niedostatecznie zbadanych. Najszerzej zajęli się nim Krzysztof Jasiewicz i Michał Gnatowski. Wstępny zarys tej problematyki zakreśla Gnatowski w artykule, zamieszczonym w pracy zbiorowej *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1939–1941. Studia i materiały*<sup>23</sup>. Gnatowski wskazuje, że do Obwodu Białostockiego skierowano około 1/3 wszystkich funkcjonariuszy, ponieważ władza nie mogła liczyć tam na wsparcie ludności miejscowej. Niski stopień wykształcenia, brak znajomości miejscowych stosunków i prymitywizm przybyłych, a często także brak miejsc pracy dla takiej liczby przybyszów, sprzyjały wrogim postawom ludności.

Ogromną zasługę w zbadaniu problemu działalności aparatu sowieckiego ma Krzysztof Jasiewicz. W monumentalnej pracy *Pierwsi po diable* zawarł analizę definicji „elita sowiecka” i zaliczył do tej grupy na Kresach

<sup>21</sup> A. Gurjanow, *Żydzi jako spiecpieriesielienci-bieżeńcy w Obwodzie Archangielskim (1940–1941)*, w: *Świat niepożegnany...*, s. 109–122.

<sup>22</sup> D. Boćkowski, *Władza radziecka wobec Polaków, Żydów i Białorusinów na Białostocczyźnie 1939–1941 w świetle dokumentów partyjnych*, w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka (1939–1944). W kręgu mitów i stereotypów*, pod red. nauk. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2005, s. 82.

<sup>23</sup> M. Gnatowski, *Radzieccy funkcjonariusze na Białostocczyźnie (1939–1941). Wstępny zarys problematyki*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 181–211.

Wschodnich wszystkie osoby, przybyłe z ZSRR do jakiegokolwiek pracy, dlatego, że przez sam fakt skierowania do niej zostały włączone w system okupacji. Za podstawę dla wyodrębnienia 3 typów elit na terenie Zachodniej Białorusi (zdrajców, kolonizatorów, kolaborantów i oportunistów) przyjął chronologiczny okres ich istnienia, skład społeczny i narodowościowy. W rozdziale piątym swej monografii autor określa liczebność elit, ich bazę rodzinną i mikrospołeczną, skład narodowościowy i inne parametry jakościowe. Cena jest też druga część książki, zawierająca alfabetyczny, selektywny spis (wraz z biogramami) funkcjonariuszy sowieckich, działających na terytorium tzw. Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941, który został ułożony na podstawie zasobów archiwalnych Moskwy, Mińska i białoruskich archiwów prowincjonalnych, a także polskich źródeł, znajdujących się w Londynie.

Dopełnieniem tej fundamentalnej monografii jest artykuł Jasiewicza, zamieszczony w pracy zbiorowej *Tygiel Narodów*, gdzie autor rozpatruje różne aspekty patologicznego funkcjonowania sowieckiej klasy politycznej<sup>24</sup>. Wyróżnia destrukcje grupowe od wewnątrz (pijaństwo, demoralizacja, przestępczość pospolita, nadużycie władzy) i destrukcje jednostkowe od wewnątrz (hipokryzja, seks ze „swoimi” i „obcymi”, patologie rodzinne). Za ważną też cechę, bez której system sowiecki nie mógł funkcjonować, autor uważa nieufność i stan stałej czujności i konfrontacji z wrogiem. Nie sprzyjała funkcjonowaniu chaotyczność kompletowania kadr i obcość „wostoczników” w stosunku do miejscowych obyczajów i terenu.

Na ten temat w mikroskali wypowiedział się też badacz białoruski z Brześcia Aleksandr Bodak, poddając analizie aparat rejonu kleszczelskiego<sup>25</sup>.

Adam Sudoł w artykule, zamieszczonym w zbiorze *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1939–1941. Studia i materiały* wyjaśnił pojęcie „hipokryzja stalinowskiego aparatu”, a szczególnie samego Stalina w stosunku do narodu i państwa polskiego<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> Idem, *Aparat sowiecki na ziemiach wschodnich II RP jako model patologiczny funkcjonowania klasy politycznej (1939–1953)*, w: *Tygiel Narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, pod red. K. Jasiewicza, Warszawa – Londyn 2002, s. 39–95.

<sup>25</sup> A. Bodak, *Politiczeskije preobrazowanija sowietskoj własti w kleszczelskom rajonie brestskoj oblasti w 1940–1941 gg.*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 271–278.

<sup>26</sup> A. Sudoł, *Hipokryzja i mistyfikacje stalinowskiego aparatu partyjno-państwowego w świetle antypolskiego protokołu Biura Politycznego WKP(b) z 1.X.1939 oraz stenogramu obrad Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 9–29.

Za nową tendencję, dotyczącą stosunków narodowościowych tzw. Zachodniej Białorusi, na którą ostatnio zwrócili uwagę badacze polscy oraz białoruscy, należy uznać problem związany ze stereotypami, które powstały w okresie międzywojennym oraz w czasie okupacji sowieckiej i są trwale obecne w zbiorowej świadomości historycznej tak polskiej, jak i białoruskiej po dzień dzisiejszy. Dotyczą one przede wszystkim postaw ludności tego obszaru wobec wkraczającej Armii Czerwonej oraz współpracy Żydów i Białorusinów z władzą sowiecką. Pierwsza zbiorowa praca na ten temat była wydana w 2005 roku jako wynik konferencji zorganizowanej rok wcześniej przez Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku<sup>27</sup>.

Przy omawianiu stosunku ludności do wkraczających wojsk sowieckich niewątpliwie ważnym problemem jest postrzeganie przez mieszkańców tamtych terenów żołnierza sowieckiego. Wojciech Śleszyński podkreśla, że w ocenie jego wizerunku w oczach ludności polskiej przeważały elementy pejoratywne, które odzwierciedlały uczucie raczej pogardy niż strachu przed Armią Czerwoną i były związane z reakcją Polaków na utratę państwowości polskiej oraz negatywnym doświadczeniem z XIX wieku, pierwszej wojny światowej i 1920 roku<sup>28</sup>. Według opinii autora, ludność polska przede wszystkim zauważała marny wygląd żołnierza, mniej zwracając uwagę na militarny potencjał armii. Artykuł Tomasza Berezy zawiera natomiast opis typowego wyglądu żołnierza sowieckiego według instrukcji mundurowej 1935 roku. Autor wskazał na dyrektywę, obowiązującą od 24 września 1939 roku, wydaną przez Zastępcę Szefa Zarządu Politycznego Frontu Ukraińskiego, diwkona Koszcejewa, według której armia powinna reprezentować wzorową dyscyplinę i wyglądem zewnętrznym wskazywać na wyższość robotniczo-chłopskiej Armii Czerwonej nad armią niemiecką<sup>29</sup>.

Jewgienij Rozenblat omawia stosunki narodowościowe z punktu widzenia pojęcia „strefy stykowej”, pod którym rozumie lokalne strefy, w których zdarzają się wypadki najbliższego współdziałania między przedstawicielami

---

<sup>27</sup> Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka (1939–1944). W kręgu mitów i stereotypów, pod red. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2005, s. 343.

<sup>28</sup> W. Śleszyński, *Żołnierz sowiecki w oczach ludności polskiej w pierwszych miesiącach okupacji (wrzesień – październik 1939)* w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach...*, s. 307–314.

<sup>29</sup> T. Bereza, *Obraz czerwonarmisty na okupowanych ziemiach polskich (1939–1941) w dokumentach, wspomnieniach i relacjach*, w: *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941*, pod red. P. Chmielowca, Rzeszów – Warszawa, 2005, s. 13–16.



różnych grup etnicznych<sup>30</sup>. Autor wyróżnia 3 strefy stykowe: zarządzania, wytwórczości oraz konsumpcji, a także sferę stosunków międzysobowych. Za główny czynnik napięcia między grupami narodowościowymi uważa politykę kadrową władzy sowieckiej. W warunkach niepewności społeczno-politycznej oraz ekonomicznej komunikacja z przedstawicielami władzy budziła raczej negatywne emocje, zaś dominowanie pewnej grupy narodowościowej w aparacie biurokratycznym (idzie tu o ludność żydowską) miało stać się czynnikiem sprzyjającym konfliktom. Daniel Boćkowski zwraca uwagę na ten fakt, dodając jednak, że nie zawsze polityka kadrowa była wynikiem złej woli władz. O awansie społecznym decydował w równej mierze aparat partyjny oraz aparat bezpieczeństwa<sup>31</sup>. Dla sfery stosunków międzyludzkich charakterystyczne było ograniczenie kontaktów. W sytuacji zagrożenia życia przedstawiciele prześladowanej przez reżym grupy etnicznej często woleli unikać kontaktów z przedstawicielami innej grupy. Strach przed reżymem totalitarnym stwarzał przychylne warunki dla rozwinięcia specyficznej formy – strachu wobec obcych<sup>32</sup>.

Przedmiotem szczególnej analizy historyków są napięte stosunki między Żydami a innymi narodowościami. Dov Levin, Marek Wierzbicki, Boćkowski i Rozenbłat próbują znaleźć odpowiedzi na pytanie, na ile i w jaki sposób okupacja sowiecka przyczyniła się do udziału Polaków w antyżydowskich pogromach w czerwcu i lipcu 1941 roku na Kresach Wschodnich.

Interesujący jest pod tym względem artykuł Andrzeja Żbikowskiego *Konflikty narodowościowe na polskich Kresach Wschodnich w relacjach żydowskich bieżenców*<sup>33</sup>, zawierający omówienie historiografii oraz szeroką analizę relacji żydowskich bieżenców. Autor uważa (a też i Krzysztof Jasiewicz<sup>34</sup>), że ani w aparacie politycznym, ani w aparacie terroru Żydzi nie byli grupą znaczącą. Odmienny pogląd na ten temat był skutkiem – jak

---

<sup>30</sup> J. Rozenbłat, „Kontaknyje zony” mieżetniczeskich otnoszenij w Zapadnoj Bielarusi. 1939–1944 gg., w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski...*, s. 290–305.

<sup>31</sup> D. Boćkowski, *Władza radziecka wobec Polaków, Żydów i Białorusinów na Białostocczyźnie 1939–1941 w świetle dokumentów partyjnych*, w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski...*, s. 83.

<sup>32</sup> J. Rozenbłat, „Kontaknyje zony” mieżetniczeskich otnoszenij w Zapadnoj Bielarusi. 1939–1944 gg., w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski...*, s. 303.

<sup>33</sup> A. Żbikowski, *Konflikty narodowościowe na polskich Kresach Wschodnich (1939–1941) w relacjach żydowskich bieżenców*, w: *Tygiel Narodów...*, s. 409–429.

<sup>34</sup> K. Jasiewicz, *Pierwsy po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce 1939–1941*, Warszawa, s. 1261.

twierdzi – pewnych stereotypów w myśleniu Polaków, które ukształtowały się pod wpływem utracenia przez nich państwowości i dominującej pozycji społecznej. Według opinii autora Żydzi nie należeli do grupy specjalnie uprzywilejowanej, a swoje położenie pod okupacją sowiecką oceniali następująco: *do dziś byliśmy skazani na karę śmierci, teraz wyrok zamieniono nam na dożywotnie więzienie*<sup>35</sup>. To więzienie wiele osób wykorzystało jednak, aby robić dobre interesy na bazarach i targowiskach, bądź też wspinać się na coraz wyższe szczeble władzy.

Oczywistym czynnikiem, wpływającym na negatywny stosunek do Żydów, było ostentacyjne zachowanie niektórych przedstawicieli społeczności żydowskiej w czasie ceremonii powitalnych Armii Czerwonej. Według opinii Marka Wierzbickiego, te wypadki były tak jaskrawe, że witający zostali dobrze zapamiętani przez swoich chrześcijańskich sąsiadów<sup>36</sup>. Boćkowski wyróżnia postawy Żydów z małych miasteczek kresowych i z takich wielkich aglomeracji jak Białystok, Grodno lub Nowogródek. Na przykład w Białymstoku, który dotkliwie odczuł „dobrodziejstwa” władzy sowieckiej jeszcze w 1920 roku, doszło do znacznie rzadszych powitań Armii Czerwonej przez Żydów<sup>37</sup>.

Rozenblat w artykule *Sowietyzacja i antisemitizm w zapadno-białoruskich ziemiach 1939–1941*<sup>38</sup> określa przyczyny wzrostu antysemickich nastrojów. Za najważniejsze z nich uważa politykę kadrową władz sowieckich, oraz napięcia społeczne i narodowe, które zostały zaostrzone napływem uchodźców z zachodnich terenów Polski. Skupia się na tym, że dla znacznej części ludności żydowskiej stosunki z władzą sowiecką układały się ciężko i od samego początku nie były jednoznaczne, chociaż z kolei antysowieckie nastroje w tej grupie często miały charakter bierny. Autor podkreśla, że tradycyjny antysemityzm ludności Zachodniej Białorusi, mający podstawy

<sup>35</sup> Cyt. za A. Żbikowski, *Konflikty narodowościowe...*, s. 415.

<sup>36</sup> M. Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2006, s. 54.

<sup>37</sup> D. Boćkowski, *Kolaboracja ludności żydowskiej z władzą radziecką na Białostoczczyźnie w latach 1939–1941. Prawda i mity*, w: *Pokolenia spełnionego obowiązku. Studia z dziejów Polski i Polaków w kraju i na obczyźnie w XX wieku, dedykowane profesorowi Józefowi Garlińskiemu*, pod red. J. Farysia, R. Mira i M. Szczerbińskiego, Gorzów Wielkopolski 2004, s. 69–79.

<sup>38</sup> J. Rozenblat, *Sowietyzacja i antisemitizm w zapadno-białoruskich ziemiach 1939–1941*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 105–119.

ekonomiczne i społeczne w latach 1939–1941 zyskał odcień polityczny, stając się jednym z form antysowieetyzmu<sup>39</sup>.

Wierzbicki uważa, że wzrost uprzedzeń i stereotyp o „żydokomunie” był oparty na tradycyjnej silnej izolacji Żydów oraz na tym, że uzyskane pod rządami sowieckim równouprawnienie spowodowało pojawienie się Żydów w nowych rolach społecznych, do których dotychczas nie byli dopuszczani<sup>40</sup>. Autor omawia motywacje Żydów zatrudnianych w aparacie sowieckim, podkreślając główny – zdobycie środków utrzymania dla siebie i dla rodziny<sup>41</sup>. Boćkowski podkreśla, że na Ziemi Łomżyńskiej oraz Białostoczczyźnie nie występowały podobne skrajnie negatywne odczucia ludności wobec zaangażowanych do aparatu władzy Białorusinów, chociaż powinny być silniejsze, zważywszy, że większość działań odbywała się w imieniu tej ludności i formalnie w jej rzekomym interesie<sup>42</sup>.

Jerzy Supady uważa, że przy omawianiu problemu kolaboracji Żydów z władzą sowiecką należy uwzględnić fakt, że nie mając własnego państwa i nie asymilując się w obcym środowisku, tamtejsi Żydzi każdą władzę uważali za obcą, z którą należało ułożyć jakąś formę koegzystencji. Zatem to, co oznaczało dla Polaków akt zdrady, dla Żydów nie zasługiwało na pejoratywną ocenę<sup>43</sup>.

Niejednolitość ludności żydowskiej oraz zróżnicowanie jej postaw wobec władzy sowieckiej i przyczyny angażowania do aparatu władzy omawiają niemal wszyscy badacze. Według opinii Ewy Kowalskiej najchętniej współpracowała z władzami radzieckimi młodzież żydowska<sup>44</sup>, która pragnęła wyrwać się z *przesyconej ortodoksją atmosfery gmin żydowskich i ich obyczajowości*<sup>45</sup>. Wykorzystanie jej przez władze, jak podkreśla Kowalska, było ułatwione poprzez cechy kulturowe młodych Żydów, wielojęzyczność i tradycyjne wykształcenie.

---

<sup>39</sup> Ibidem, s. 118.

<sup>40</sup> M. Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim*, Warszawa 2006, s. 229.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 229.

<sup>42</sup> D. Boćkowski, *Kolaboracja ludności żydowskiej z władzą radziecką na Białostoczczyźnie w latach 1939–1941. Prawda i mity*, w: *Pokolenia spełnionego obowiązku...*, s. 74.

<sup>43</sup> J. Supady, *Stosunek obywateli polskich do okupantów sowieckich na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1941*, w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski*, s. 53–60.

<sup>44</sup> E. Kowalska, *Żydzi a władza radziecka na obszarze Białostoczczyzny w latach 1939–1941. Narodowo i społecznie motywowani sprzymierzeńcy nowej władzy*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 211–223.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 215.

Należy zauważyć, że przy ocenie udziału poszczególnych narodowości w strukturach władzy w większości przypadków nie da się określić, ile osób wywodziło się z ludności miejscowej, a ile stanowiło element napływowy, bez czego nie możemy jednoznacznie ocenić rozmiarów współpracy Polaków, Żydów i Białorusinów z okupantem.

Stosunków polsko-białoruskich dotyczy monografia Marka Wierzbickiego *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*<sup>46</sup>. Autor omawia stosunek obu narodów do wkraczających jednostek sowieckich. Szczególną uwagę Wierzbicki zwraca na grabieże i mordy, jakich dopuszczała się ludność po wkroczeniu Armii Czerwonej. Temu problemowi poświęcony został rozdział trzeci monografii. Autor omawia też antypolską dywersję, tworzenie struktur władzy sowieckiej i politykę gospodarczą. W zakończeniu ukazuje ewolucję nastrojów ludności białoruskiej, tłumacząc zmniejszenie zwolenników władzy sowieckiej jej polityką gospodarczą. Wartość publikacji podnosi to, że dane podano według podziału na województwa, powiaty, gminy.

Tenże autor w zbiorze *Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim w latach 1939–1956 podkreśla*, że wrogość wobec Sowietów nie zawsze oznaczała sympatię do Polski. Źródła pokazują, że białoruscy chłopcy oczekiwali zmiany władzy na jakąkolwiek inną, niekoniecznie polską, zaś inteligencja nadzieje na budowę niepodległego państwa białoruskiego wiązała z Rzeszą Niemiecką<sup>47</sup>. Już sam fakt zmiany władzy budził wśród Białorusinów ogromne nadzieje na poprawę warunków życia, a inteligencja białoruska nie mogła nie odczuć zadowolenia już tylko z samego faktu zjednoczenia ziem białoruskich<sup>48</sup>. Białorusini, tak samo jak Żydzi, nie byli związani emocjonalnie z państwem polskim, nie byli polskimi patriotami.

Zdaniem Boćkowskiego przekonanie, że na antypolskiej polityce narodowościowej korzystały mniejszości zamieszkujące Białostoczczyznę jest mylne. Doskonałym przykładem na poparcie tej tezy jest sytuacja Białorusinów. Represje wobec całej społeczności białoruskiej wcale nie były

---

<sup>46</sup> M. Wierzbicki, *Polacy i Białorusini w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-białoruskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2000, s. 366.

<sup>47</sup> Idem, *Białorusini wobec władz sowieckich i Polaków 1939–1941*, w: *Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim w latach 1939–1956*, pod red. J. J. Milewskiego i A. Pyżewskiej, Warszawa 2005, s. 22–33.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 25.

mniej dotkliwe, niż wobec Polaków, a nawet jeszcze dotkliwsze. Chodzi przede wszystkim o zniszczenie przez aparat represyjny nielicznej oświeconej i uświadomionej narodowo warstwy białoruskiej inteligencji, która stanowiła duszę narodu. Zahamowało to dalszy rozwój świadomości narodowej Białorusinów, otwierając ogromne możliwości rusyfikacji i wynaradawiania. Śleszyński uważa, że krzywda wyrządzona narodowi białoruskiemu jest tym większa, że podczas okupacji sowieckiej znaczna część społeczności białoruskiej mylnie utożsamiała interes narodu białoruskiego z interesem Związku Sowieckiego. Obraz przeciętnego Białorusina barwnie opisał Sokrat Janowicz: *Od życia nic nie oczekiwał, obracając się we własnym kosmosie zagrody, stodoły i pola... Jeśli Białorusini uczestniczyli czasami w jakichś ruchawkach, to najwyżej w charakterze gapiów lub chętnych do okazjnych rabunków*<sup>49</sup>.

Śleszyński podkreśla, że generalnie społeczność polska nie rozróżniała wśród nowo przybyłych oficerów i urzędników obywateli narodowości rosyjskiej od białoruskiej i stanowili oni dla autochtonów jedną grupę przybyszów ze wschodu, tym bardziej, że posługiwali się najczęściej tym samym językiem – rosyjskim<sup>50</sup>. Zdaniem autora z wyjątkiem pierwszych tygodni, gdy dochodziło do umiejętnie podsycanych przez władze konfliktów polsko-białoruskich, okres okupacji w swoim zewnętrznym wymiarze miał charakter zdecydowanie rosyjski i był traktowany jako kolejny etap w wielowiekowych zmaganiach żywiołu polskiego z rosyjskim<sup>51</sup>.

W wyniku agresji Armii Czerwonej 17 września 1939 roku BSRR przypadły w udziale tereny północno-wschodnich województw II Rzeczypospolitej, w znacznej części zamieszkałe przez ludność, która nie wiedziała nic o ideologicznych założeniach systemu komunistycznego. Przed władzą sowiecką stało zatem zadanie dotarcia z propagandą bolszewicką do nowych obywateli.

W 2001 roku została wydana praca Wojciecha Śleszyńskiego *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja*<sup>52</sup>, która była pierwszą próbą pokazania mechanizmów unifikacji okupowanych obszarów Związku Sowieckiego z punktu widzenia polityczno-praw-

<sup>49</sup> S. Janowicz, *Żydzi w oczach Białorusina*, w: *Świat niepożegnany...*, s. 295.

<sup>50</sup> W. Śleszyński, *Polacy wobec władzy sowieckiej i Białorusinów w latach 1939–1941*, w: *Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim...*, s. 36.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>52</sup> Idem, *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001, s. 594.

nego i kulturalno-oświatowego. Praca omawia rolę i sposób wykorzystania środków masowego przekazu oraz placówek kulturotwórczych (kino, teatr, słowo drukowane, wydawnictwa), a także politykę oświatową władz (reorganizacja szkolnictwa, podstawy funkcjonowania kadry pedagogicznej, miejsce ucznia w systemie szkoły sowieckiej). Śleszyński odmalował też obraz obywatela sowieckiego w opinii ludności polskiej, jako formę obronną przeciwko sowietyzacji. Autor podkreśla, że społeczeństwo nie wierzyło w sowiecką propagandę, a resztki niezależności starano się zachować, dzieląc codzienność na część oficjalną (praca, przymusowy udział w wiecach i mityngach) i prywatną (dom, rodzina). Śleszyński jest też autorem unikalnej publikacji *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939–1941. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny*<sup>53</sup>, która zawiera wiele materiału ikonograficznego z pierwszych miesięcy okupacji sowieckiej, oraz opis prawnych aspektów okupacji Białostoczczyzny.

Oficjalna polityka sowiecka na terenach Zachodniej Białorusi znalazła odbicie w prasie wydawanej przez Sowiety, która miała odgrywać rolę nośnika oficjalnych interpretacji wydarzeń politycznych, a w przypadku prasy regionalnej – adoptować je do potrzeb lokalnych. Przegląd prasy wydawanej w Obwodzie Białostockim prezentowany był w artykule Śleszyńskiego<sup>54</sup>, zaś w monografii Donaty Karolkiewicz<sup>55</sup> ukazana została rzeczywistość tamtych czasów przez pryzmat organu prasowego KP(b)B, gazety „Wolna Łomża”, wydawanej od października 1939 roku do czerwca 1941 roku w regionie łomżyńskim. Bogusław Gogoł podkreśla, że Polacy, pracujący w sowieckich gazetach i mający obywatelstwo polskie często nie ustępowali sowieckim kolegom zarówno w atakach na Polskę międzywojenną, jak i w wychwalaniu ówczesnej sytuacji. Wszystkie polskojęzyczne dzienniki i czasopisma wychodzące w ZSRR, spełniały w tym czasie aktywną rolę w procesie sowietyzacji<sup>56</sup>.

---

<sup>53</sup> Idem, *Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939–1941. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny*, Białystok, 2000, s. 222.

<sup>54</sup> Idem, *Prasa sowiecka w obwodzie białostockim w latach 1939–1941*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 207–231.

<sup>55</sup> D. Karolkiewicz, *Wolna Łomża. Oblicze radzieckiej polityki i propagandy w Łomżyńskim w okresie 1939–1941*, Łomża 2002, s. 196.

<sup>56</sup> B. Gogoł, *Wizerunek „pańskiej Polski” i Polaków w świetle legalnej prasy polskojęzycznej, wydawanej na terenie okupacji radzieckiej w latach 1939–1941*, w: *Polacy – Żydzi – Białorusini – Litwini na północno-wschodnich ziemiach Polski a władza radziecka (1939–1944). W kręgu mitów i stereotypów*, pod red. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2005, s. 129–157.

Aleksandr Wabiszczewicz w artykule *Z nacjanalna-kulturnaga žyccia zachodnich ablastiej BSSR w 1939–1941 gg.: mowny aspekt* dokonał próby prześledzenia elementów białorutenizacji w polityce władz, podkreślając, że nie mogła stanowić jednolitej polityki narodowego rozwoju, ponieważ kłóciła się z założeniami stalinowskiego reżymu<sup>57</sup>.

Ciekawe dokumenty, dotyczące przedsięwzięć w zakresie organizacji oświaty ludowej (dok. № 17), placówek kulturalnych (dok. № 12), pracy z pisarzami Zachodniej Białorusi (dok. № 21) oraz sprawozdanie radzieckich agitatorów (dok. № 9), możemy znaleźć w IX tomie „Studiów Podlaskich”<sup>58</sup>.

Podobnie, jak polityka narodowościowa, także działalność antyreligijna prowadzona przez władze okupacyjne była jednym z ważniejszych etapów w działalności ideologiczno-propagandowej, zmierzającej do całkowitej sowietyzacji zajętych obszarów.

Irina Jelenska w artykule *Antireligioznaja agitacja i propaganda w zachodnich oblastiach Bielarusi (1939–1941)*<sup>59</sup> wyróżnia podstawowe formy propagandy i agitacji, z których za najważniejsze uważa systematyczne wygłaszanie wykładów i odczytów, przeprowadzanie rozmów na tematy antyreligijne, opierających się na najnowszych osiągnięcia nauki i zawierających potwierdzenie słusznej polityki państwa i wolności sumienia w ZSRR. Jak uważa autorka, przyczynami wyboru takich form na terenie tzw. Zachodniej Białorusi było ich pograniczne usytuowanie, mocny wpływ duchowieństwa, jak też świadomość religijna znacznej części ludności tego terenu.

Jelenska wyróżnia dwa etapy działalności antyreligijnej. W pierwszym okresie okupacji (koniec 1939 roku – luty 1941 roku) władza brała pod uwagę nastroje ludności miejscowej, nie chcąc wywołać jej zaniepokojenia. Jednak wraz z krzepnięciem struktur nowych władz działalność antyreligijna została wzmocniona, a jej metody stały się surowe. Inicjatywę stanowiła w tym zakresie dyrektywa KC KP(b)B od 10 lutego 1941 roku, od której zaczął się drugi okres (do czerwca 1941 roku)<sup>60</sup>.

---

<sup>57</sup> A. Wabiszczewicz, *Z nacjanalna-kulturnaga žyccia zachodnich ablastiej BSSR w 1939–1941 gg.: mowny aspekt*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 197–207.

<sup>58</sup> M. Gnatowski, *Radziecka administracja wojskowa na północno-wschodnich ziemiach Polski i scenariusze ich aneksji w radzieckich dokumentach*, „Studia Podlaskie”, tom IX, s. 164–235.

<sup>59</sup> I. Jelenska, *Antireligioznaja agitacja i propaganda w zachodnich oblastiach Bielarusi (1939–1941)*, w: *Radziecka agresja 17 września 1939 roku...*, s. 157–185.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 158.

Rozenbłat zwraca uwagę na fakt, że na skutki kampanii antyreligijnej wywarły wpływ tradycyjne formy struktury organizacyjnej różnych wyznań<sup>61</sup>. W czasie okupacji sowieckiej dzięki specyficznej religijnej organizacji judaizmu, gdzie pełnienie kultu łatwo przechodziło od form zewnętrznych (uczęszczanie do synagog, funkcjonowanie legalnych religijnych uczelni) do wewnętrznych, konspiracyjnych (odprawianie nabożeństw w mieszkaniach, otwieranie nielegalnych uczelni) judaizmowi udało się do pewnego stopnia uniknąć paraliżu religijnego w odróżnieniu od chrześcijaństwa, którego centrum stanowiła świątynia.

Roman Dzwonkowski w artykule *Represje wobec polskiego duchowieństwa katolickiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941* analizuje stosunek władzy wobec duchowieństwa katolickiego, skupiając się na represjach, a także podając liczebność aresztowanych księży podczas pierwszych i kolejnych miesięcy okupacji<sup>62</sup>. Artykuł zawiera spis księży polskich deportowanych do ZSRR lub zamordowanych podczas okupacji ziem północno-wschodnich II RP. Jan Jerzy Milewski podkreśla, że duchowieństwo katolickie było represjonowane nie tylko jako organizujące praktyki religijne, ale przede wszystkim jako zaangażowane w działalność niepodległościową<sup>63</sup>.

Okupacja sowiecka, podobnie jak niemiecka, wzbudziła w społeczeństwie polskim opór: tak spontaniczny, jak i zorganizowany.

Ostatnio i na ten temat ukazało się sporo publikacji. Wśród nich można wyróżnić artykuł Piotra Kołakowskiego<sup>64</sup>, w którym autor omawia działalność sowieckiego aparatu bezpieczeństwa wobec polskiego podziemia. Należy podkreślić, że sowiecki aparat bezpieczeństwa zwracał szczególną uwagę na tworzenie sprawnie działającej sieci informatorów i agentów, składającej się z ludności miejscowej, wśród której przeważały osoby pochodzenia białoruskiego, żydowskiego i ukraińskiego, ale też oficerowie WP oraz członkowie organizacji konspiracyjnych, którzy nie wytrzymali śledztwa i zostali za cenę

---

<sup>61</sup> J. Rozenbłat, *Judaizm i sowiecka władza w zachodnich obszarach Białorusi (1939–1941)*, w: *ibidem*, s. 185–197.

<sup>62</sup> R. Dzwonkowski, *Represje wobec polskiego duchowieństwa katolickiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja...*, s. 75–95.

<sup>63</sup> J. J. Milewski, *Okupacja sowiecka w Białostockiem (1939–1941). Próba charakterystyki*, w: *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941* pod red. P. Chmielera, Rzeszów – Warszawa 2005, s. 213.

<sup>64</sup> P. Kołakowski, *Sowiecki aparat bezpieczeństwa wobec podziemia polskiego na Kresach Wschodnich 1939–1941. Zarys problematyki*, w: *Polska i jej wschodni...*, s. 295–311.



współpracy z NKWD zwolnieni z więzień<sup>65</sup>. Autor poddaje szerokiej analizie aresztowania działaczy konspiracyjnych, podkreślając i argumentując tezę o dążeniu sowieckiego aparatu bezpieczeństwa aby nie zlikwidować, ale opanować i kontrolować polskie podziemie<sup>66</sup>. Kołakowski porównuje okupacje sowiecką i niemiecką (w GG), stwierdzając, że na obszarze okupacji sowieckiej dzięki znacznie liczniejszemu aparatowi policyjnemu, głębszej wiedzy, znajomości polskiego i pomocy elementu miejscowego w 1941 roku konspiracja polska została w znacznym stopniu rozbita.

Michał Gnatowski odróżnia płaszczyznę walki i oporu na ziemiach okupowanych przez Związek Sowiecki od form aktywności antyniemieckiej tym, że miała przede wszystkim wymiar moralny. Jego publikacja *Niepokorna Białostoczczyzna. Opór społeczny i polskie podziemie niepodległościowe w regionie Białostockim w latach 1939–1941 w radzieckich źródłach*<sup>67</sup> przedstawia szeroki zarys tej problematyki. W pierwszej części przedstawiona została ocena stanu badań nad tematem oraz opis warunków i form działania podziemia niepodległościowego w regionie białostockim wraz z opisem struktury organizacyjnej sowieckich władz politycznych i administracyjnych, a też NKWD. W rozdziale piątym autor przedstawia szczególnie ciekawy aspekt semantyczny – specyfikę języka radzieckich dokumentów, dotyczących polskiego państwa podziemnego na terenie tzw. Zachodniej Białorusi.

Podobny układ ma też wcześniejsza publikacja Gnatowskiego *W radzieckich okowach*<sup>68</sup>, zawierająca dokumenty o sowieckich scenariuszach agresji i ich praktycznej realizacji w regionie łomżyńskim. Pierwszą część pracy stanowi obszerny opis działalności i charakteru sowieckich władz tymczasowych, unifikacji zajętych terenów, postawy społeczeństwa i organizowanego oporu, skierowanego przeciwko polityce sowieetyzacji i rusyfikacji. Autor podkreśla, że region łomżyński należał do tych ziem, gdzie w ogóle nie występował problem ludności białoruskiej, na którą powoływał się w propagandzie ZSRR. Autor stara się zatem dociec, na ile owa specyfika została uwzględniona przez władze.

---

<sup>65</sup> Temat ten bywa często pomijany lub marginalizowany w literaturze polskiej.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 304.

<sup>67</sup> M. Gnatowski, *Niepokorna Białostoczczyzna. Opór społeczny i polskie podziemie niepodległościowe w regionie Białostockim w latach 1939–1941 w radzieckich źródłach*, Białystok 2001, s. 490.

<sup>68</sup> Idem, *W radzieckich okowach (1939–1941). Studium o agresji 17 września 1939 r. i radzieckiej polityce w regionie łomżyńskim w latach 1939–1941*, Łomża 1997, s. 308.

Artykuł Rafała Wnuka<sup>69</sup> stanowi obszerną analizę tworzenia i działalności prawie wszystkich konspiracyjnych organizacji oraz partyzanckich oddziałów, działających na Kresach Wschodnich, przeprowadzoną według regionów działania. Autor nie pomija konspiracyjnych organizacji młodzieżowych.

Reasumując należy podkreślić, że szczególną uwagę historycy poświęcają problemowi stosunków narodowościowych na zajętych przez ZSRR terenach północno-wschodnich II RP. Omawiając różne aspekty polityki narodowościowej, w ostatnich latach zwrócili uwagę na problem mitów i stereotypów, dotyczących głównie zagadnień kolaboracji ludności żydowskiej z władzą sowiecką oraz wizerunków żołnierza armii sowieckiej. Większość badaczy w analizie okupacji sowieckiej próbuje znaleźć przyczyny i wytłumaczenie udziału Polaków i Białorusinów w antyżydowskich pogromach na początku wojny niemiecko-sowieckiej. Należy jednak zauważyć, że w pracach na temat stosunków etnicznych zwraca się więcej uwagi na społeczność polską i żydowską i ich postawy wobec władz, niż na zachowanie ludności białoruskiej. Zainteresowanie budzą także kwestie społeczno-gospodarcze, które badacze przedstawiają jako wpływające w istotny sposób na nastroje ludności.

Znaczne zainteresowanie, zwłaszcza ośrodka białostockiego, okresem lat 1939–41 tłumaczy się brakiem dokładniejszych badań do roku 1989, a także stosunkowo niewielkim w tym zakresie dorobkiem literatury emigracyjnej. Niewątpliwie znaczny przyrost publikacji, opartych o materiały archiwalne, a także publikacja źródeł (wydaje się jednak, że wciąż niewystarczająca) stwarza nadzieję na pojawienie się wyczerpujących monografii, przedstawiających dzieje regionu w latach 1939–1941 we wszelkich aspektach funkcjonowania władz i życia społecznego.

### **The issues of the so called Western Belarus in 1939–1941 in Polish publications (1997–2005)**

#### **Summary**

The issues connected with the events of 17<sup>th</sup> September, 1939 and the occupation of north-eastern land of the II Republic of Poland by USSR belong to the group of subjects that are quite well elaborated in Polish historiography. After opening post-Soviet archives a lot of source materials as well as joint works and monographs on this subject have been published. Despite this, due to over 50-year-long

---

<sup>69</sup> R. Wnuk, *Polska konspiracja antysowiecka na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej w 1939–1941 i 1944–1952*, w: *Tygiel Narodów...*, s. 157–251.

research retardation as well as inevitable controversy in the evaluation of individual phenomena, the issues of Eastern Borderland in 1939–1941 still arise intensive interest of not only Polish but also Belorussian, Ukrainian and Lithuanian researchers. Historians pay special attention to the issues of national relations in the north-eastern lands of the II Republic of Poland seized by USSR. Discussing various aspects of national policy in recent years they paid attention to the myths and stereotypes, mainly referring to the issues of Jewish population's collaboration with Soviet authorities and the images of a Soviet army soldier. Analyzing Soviet occupation, most researchers try to find the reasons and explanations for the participation of Poles and Belorussians in anti-Jewish pogroms at the beginning of the German-Soviet war. It should be noticed, however, that works on ethnic relations pay more attention to Polish and Jewish communities and their attitudes to authorities rather than to Belorussian population's behavior. Moreover, social and economic issues, which are presented by the researchers as those that significantly influence people's moods, arise interest as well.

**Проблематика т.н. Западной Белоруссии 1939–1941 гг.  
в польских публикациях (1997–2005)**

**Резюме**

Вопросы, связанные с событиями 17 сентября 1939 года и оккупацией Советским Союзом северо-восточных территорий II Речи Посполитой, принадлежат к темам, достаточно хорошо разработанным в польской историографии. После открытия постсоветских архивов на эту тему было опубликовано довольно много материалов, основанных на источниках, а также коллективных работ и монографий. Несмотря на это, проблематика Восточных окраин в 1939–1941 гг., по поводу свыше 50-летних исследовательских запозданий, а также неизбежных разногласий в оценке отдельных явлений, все еще вызывает живой интерес не только польских исследователей, но и белорусских, украинских и литовских. Особенное внимание историки уделяют проблеме национальных отношений на занятых СССР северо-восточных территориях II Речи Посполитой. Обсуждая различные стороны национальной политики, в последние годы обратили внимание на проблему мифов и стереотипов, касающихся, главным образом, вопросов коллаборационизма еврейского населения с советской властью, а также изображение солдата советской армии. Большинство исследователей в анализе советской оккупации пытаются найти причины и истолкования участия поляков и белорусов в антиеврейских погромах в начале немецко-советской войны. Нужно, однако, отметить, что в работах на тему этнических отношений больше внимания обращается на польскую и еврейскую общественности и их отношение к властям, чем на поведение белорусского населения. Интерес возбуждают тоже общественно-экономические вопросы, представляемые исследователями как влияющие существенным образом на настроение населения.